

Szo, Młody Wilk (muz. Steven)

Topisz się samotnie
Plujesz krwią na chodniki
By wyrwać się od życia uciekniemy tam gdzie wilki
W jednej chwili odczuwamy więcej strat
Na dachu stoisz sam
Z piorunami walczy grad
Pierd* miejsce w którym ciężko się ogarnąć
Jak praca nas wykańcza mamy tylko tego dość
Na czele tego kłamstwa będzie stała prawda
Marzenia DAWNO POŁSZY TAM GDZIE KUR* JEST NASZ LOS
Wypluje to na chodnik
By wilkom nie zabrakło tlenu
I nic nie mów, to początek tego miejsca utaj
Jak nie wierzysz ot zapytaj innych czemu
Każdy kto uwierzył to szedł tylko w swoich butach
Tniemy serca, szukając tylko swego miejsca
Tam gdzie szczęście nie znajdzie nawet młody wilk
Prosty film: u nas brakowało szczęścia
Każdy miał marzenia uleciały z nim jak dym

Oddycham tylko bez słów
Mam już tego dosyć
Bo każdy dzień na kłatkach zamyka nasze oczy
Uciekam tylko w bezruch
Pluję na to, wybacz
Jestem obok ciebie i przypominam wilka
/2x

Biegniemy tam gdzie wszyscy
A scena chyba martwa
Karta bez farta
Chyba dawno bym już uciekł
Po wodzie pływa barka
Na karuzelach kłamstwa
Nie ważne co jest prawdą, zamykają tylko buzie
Te linie doprowadza twoje myśli do szaleństwa
Często zamiast smutku zostawiamy kawał serca
Wyjiesz do księżycy, gdzie jesteś moja droga
Pierd* węzeł szczęścia który zbliży Was do Boga
Teraz tylko słucham, łapię tlen w swoje płuca
Jak w Birkenau oddycham spacerując po Bałutach
Odpywam ? praca dom, Ale kiedyś to się spełni
Bo póki walczysz ot pamiętaj, że już jesteś wielki
Bez przerwy głupiego pierd* w mediach
Każdy moment to coś więcej, chyba czujesz ten potencjał
Każdy wilk ma potencjał, przenosi prawdę w genach
Wataha to doceni bo nosimy to na sercach

Oddycham tylko bez słów
Mam już tego dosyć
Bo każdy dzień na kłatkach zamyka nasze oczy
Uciekam tylko w bezruch
Pluję na to, wybacz
Jestem obok ciebie i przypominam wilka
/2x

(Pierwszy oficjalny mini album rapera o pseudonimie Szo ukáže się w kwietniu 2014 roku, nakładem